



GAZETA KUJAWSKA

Rok II

Włocławek sobota 2 sierpnia 1947

191 (490)

Rządy holenderski i indonezyjski będą wezwane do przerwania walk

Delegaci Indonezji przybędą na posiedzenie Rady

NOWY JORK 1. 8. (PAP). — W czwartek wieczorem Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do dyskusji nad sprawą Indonezji z udziałem przedstawicieli Holandii i Indii.

Delegat australijski Hodgson stwierdził, że od północy 20 lipca na wyspach Jawa i Sumatra, między siłami zbrojnymi Holandii i republiki indonezyjskiej. Wszelkie próby rozejmu były dotychczas bezskuteczne. Rząd australijski uznał więc za konieczne zwrócić uwagę Radzie Bezpieczeństwa na tę sytuację. Wobec nagłości sprawy, mówca wyzwał do zaniechania przewlekłej dyskusji proceduralnej.

Delegat indyjski B. R. Sen podkreślił konieczność jak najrychlejszego położenia kresu działaniom wojennym w Indonezji. Jego zdaniem należy wezwać rząd holenderski i indonezyjski, by coinyły swe siły na pozycje, zajmowane przed rozpoczęciem walk.

Delegat belgijski Van Lahgenhowe zaznaczył, że wniesienie sprawy Indonezji na porządek dzienny nie przesądza kwestii kompetencji Rady, ani też nie zobowiązuje jej do sformułowania swych poglądów w tej sprawie.

Delegat radziecki Gromyko, stwierdzając, że Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić przedstawiciela Indonezji — dodał, że nie ma powodu odraczania dyskusji do czasu jego przybycia gdyż w Indonezji toczy się krawa wojna.

Przedstawiciel Holandii, van Kleffens, sprzeciwił się dopuszczeniu przedstawiciela Indonezji, utrzymując, że wprawdzie posiada ona rząd de facto, nie jest jednak państwem suwerennym.

Delegat australijski Hodgson podkreślił, że działania wojenne w Indonezji stanowią rzecz wistą wojnę między dwoma państwami. Delegat Australii przedłożył rezolucję, stwierdzającą, że Rada Bezpieczeństwa, uważa działania wojenne Holandii i Republiki Indonezyjskiej za naruszenie pokoju i wobec tego Rada wzywa oba rządy by: 1) „przerwały niezwłocznie działania wojenne” i 2) poddały spór arbitrażowi.

Delegat Francji Parodi wyraził pogląd, że jakkolwiek sprawa jest istotnie pilna, byłoby rzeczą niebezpieczną przyjęcie rezolucji australijskiej bez przeprowadzenia zasadniczej dyskusji.

Przedstawiciel Holandii Kleffens oskarżał Republikę Indonezyjską o stosowanie praktyk więzienia zakładników i o pogwałcenia układu o zawieszeniu broni. Zaznaczył on, że Rada Bezpieczeństwa nie jest kompetentna do zajmowania się tą sprawą, należy ona bowiem do „wewnętrznej jurysdykcji Holandii”. Delegat holenderski zapewnił, że jego rząd pragnie dojść do porozumienia z indonezyjskim rządem republikańskim na podstawie układu z Liugadjati i przyjąłby po „przywróceniu porządku” w Indonezji pomoc, jaką zechciałoby okazać w tym kierunku „jakoś przyjazne mocarstwo, np. Stany Zjednoczone”. Van Kleffens zapowiedział, że rząd holenderski zaprosi pewną liczbę innych rządów do wysłania swych przedstawicieli do byłych Indii Holenderskich dla zbadania sytuacji na miejscu.

Rada Bezpieczeństwa postanowiła kontynuować dyskusję, nie czekając na przybycie przedstawiciela Republiki Indonezyjskiej.

W kołach ONZ oczekują, że Rada Bezpieczeństwa wezwie Holendrów i Indonezyjczyków do przerwania walki do chwili, gdy Rada wysłucha obu stron zainteresowanych i rozważy szczegółowo całą sprawę.

Wojewódzka konferencja PPR i PPS oraz PPR, PPS i SL w Bydgoszczy

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Bydgoszczy wspólna konferencja aktywów wojewódzkiego obu partii robotniczych PPR i PPS, w której wezmą udział członek KC PPR tow. pułk. Alster oraz sekretarz CKW PPS tow. Jabłoński.

Konferencja ta odbędzie się o godz. 9.30 w Pomorskim Domu Sztuki. Następnego dnia, w niedzielę 3 bm.

w sali OKZZ przy ul. Toruńskiej 30 o godz. 10-tej odbędzie się konferencja wojewódzka aktywów wiejskiego PPR i PPS oraz aktywów Stronnictwa Ludowego dla omówienia spraw współpracy na terenie wiejskim

Z ramienia PPR weźmie w niej udział tow. wiceminister Tkaczow, tow. Jabłoński z PPS oraz minister Podwójny ze Stronnictwa Ludowego.

Wielka Brytania skonsumowała już trzy czwarte pożyczki amerykańskiej

NOWY JORK 1. 8. (PAP). — Amerykańskie ministerstwo skarbu podało do wiadomości, że Wielka Brytania podjęła w ubiegły piątek dalszych 800 milionów dolarów na poczet pożyczki, udzielonej jej przez Stany Zjednoczone.

Z kredytów w wysokości 3.750 milionów dolarów pozostało już zaledwie 1 miliard. W kołach waszyngtońskich przypuszczają się, że Anglia kwotę tę podejmie do końca rb.

Truman podpisał ustawę o pomocy dla Grecji i Turcji

NOWY JORK 1. 8. (PAP). — Prezydent Truman podpisał uchwaloną przez kongres na ostatniej sesji ustawę o pomocy dla Grecji i Turcji w wysokości 400 milionów dolarów. Ustawa przewiduje również pomoc dla Europy i państw Dalekiego Wschodu z funduszy po-unrrowskich, jak również udział Stanów Zjednoczonych w międzynarodowej organizacji do spraw uchodźców.

Czy ograniczenia w przydziale mięsa i owoców zrównoważą import angielski z eksportem? Przewodniczący Zw. Górników twierdzi: „Przyszłość W. Brytanii zależy od węgla”

LONDYN 1. 8. (PAP). — Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że ograniczenia importowe przyniosą Wielkiej Brytanii oszczędności w wysokości 70 milionów funtów w ciągu 6 miesięcy. Dla orientacji podkreśla się, że Wielka Brytania importuje obecnie przeciętnie towary wartości 150 milionów funtów, podczas gdy eksport jej wynosi 93 miliony funtów. Plan oszczędnościowy rządu brytyjskiego przewidywać będzie prawdopodobnie m. in.:

1) zrównoważenie eksportu z importem, 2) zmniejszenie importu żywności i niektórych surowców, 3) ograniczenie sum przyznanych turystom angielskim, którzy udają się zagranicę, 4) ograniczenie produkcji towarów luksusowych na rzecz produkcji towarów, posiadających podstawowe znaczenie dla Wielkiej Brytanii.

Ograniczenie importu wpłynie przede wszystkim na zmniejszenie przydziału mięsa i owoców. Ograniczenia te nie dotyczą importu tytoniu i filmów amerykańskich. Rząd angielski będzie się jednak domagał od firm amerykańskich, aby dochody osiągnięte w Wielkiej Brytanii pozostały w Wielkiej Brytanii. W londyńskich kołach uważa się, że zmniejszenie importu niektórych surowców przyczyni się niewątpliwie do wzrostu bezrobocia w zimmie.

W sprawie redukcji sił zbrojnych uważa się, że obejmie ona przede wszystkim Niemcy, Austrię, Grecję i Włochy północne. Przewodniczący brytyjskiego związku zawodowego górników, Will Lawther, po odbyciu konferencji z premierem Attlee, oświadczył, że przyszłość Wielkiej Brytanii zależy od węgla. Doceniając trudności gospodarcze Wielkiej Brytanii, Will Lawther oświadczył: „Czekają nas straszne czasy”.

W styczniu 1948 r. otrzymamy nowe dowody osobiste

Nareszcie znikną ohydne niemieckie „ausweisy”

WARSZAWA 1. 8. — W styczniu 1948 r. rozpocznie się w Polsce akcja zamiany ostatniej pozostałości z okupacji niemieckich kennkart i „ausweisów” na polskie dowody osobiste. Dla uzgodnienia szczegółów tej akcji toczą się w tej chwili rozmowy pomiędzy Ministerstwem Administracji Publicznej a innymi, zainteresowanymi ministerstwami.

Postępy w polsko-francuskich rokowaniach handlowych

PARYŻ 1. 8. (PAP). — Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło następujący komunikat francusko - polski:

„Polsko - francuskie rokowania handlowe, wszczęte 26 lipca 1947 r. pomiędzy delegacją francuską, pod przewodnictwem ministra gospodarki narodowej Andre Philipa i delegacją polską, pod przewodnictwem ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Minca, pozwoliły już obecnie ustalić towary, których wymiana inter-

resuje oba kraje. Opie delegacje uważają za wskazane przygotować:

- a) Układ o bieżącej wymianie towarowej na okres najbliższych 12 miesięcy i układ płatniczy; oba wejdą w życie z dniem 1 września. b) Układ dotyczący dostaw inwestycyjnych i innych, które byłyby dostarczone przez Francję w ciągu kilku lat w zamian za wzrastające dostawy węgla polskiego.

Przewiduje się pomyślne zakończenie rokowań na październik”.

Blum lansuje koncepcję rządu koalicyjnego we Francji

PARYŻ 1. 8. — Podczas śródogodowego zebrania parlamentarnej grupy socjalistycznej, przewodniczący grupy Charles Roussy odczytał list Leona Bluma.

W piśmie tym były premier po dokładnym zanalizowaniu sytuacji politycznej, jaka panuje w przeddzień Kongresu Socjalistycznego, mającego się odbyć za kilka dni w Lionie, zajął się bliżej warunkami egzystencji rządu w wypadku, gdyby okoliczności zmusiły do zmiany obecnej konstelacji gabinetowej.

Blum jest zdania, że przy obecnej koniunkturze powrót do formuły rządu wyłącznie socjalistycznego, nie jest ani możliwy, ani pożądanym. Uważa on jednak, że partia socjalistyczna, pozostając nadal w rządzie, powinna zapewnić niezbędną równowagę.

Trzeba jednak podkreślić, że członkowie grupy na ogół zachowują dyskrecję w sprawie dokładnej treści listu, który niewątpliwie zostanie natychmiast przedłożony komitetowi kierownicznemu Partii.

Plan przemysłowy przekroczony

Stan za pierwsze półrocze wykazuje 57 mil. zł przedw. nadwyżki

WARSZAWA 1. 8. (PAP). — Wiceminister Przemysłu i Handlu Eug. Szyr oświadczył w wywiadzie udzielonym redaktorowi PAP-u.

— Poszczególne gałęzie przemysłu wykonały państwowy plan przemysłowy za pierwsze półrocze w następujących wysokościach:

Cały przemysł węglowy — 100 proc.; węgiel kamienny — 100 proc.; cały przemysł hutniczy — 105 proc.; przemysł metalowy — 104 proc.; przemysł elektrotechniczny — 103 proc.;

chemiczny — 99,5 proc.; cukrowniczy — 128 proc.; paliw płynnych — 88 proc.; włókienniczy — 97 proc.; mineralny i materiałów budowlanych — 105 proc.; papierniczy — 90,8 proc.; drzewny — 107 proc.; skórny — 90,4 proc.

Wartość nadwyżek wynosi około 107 mil. zł przedwojennych; wartość niedobora — około 50 milionów.

Wykonana produkcja wykazuje niezwykłą dynamikę planu

Parlament włoski ratyfikował traktat pokojowy

RZYM 1. 8. (PAP). — Po tygodniowej burzliwej debacie włoskie Zgromadzenie Konstytucyjne ratyfikowało traktat pokojowy z alianciami większością 194 głosów. Za ratyfikacją oddały 262 głosy, przeciwko 68. Powstrzymało głosowania 80 komunistów i socjalistów.

MILIONOWE DEPOZYTY I OBLIGACJE HITLEROWSKIE

Sprawa niemieckich finansów w amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej

Na podstawie uchwał poczdamskich zasadnicze zagadnienia finansowe Niemiec mogą być rozstrzygnięte jedynie w sposób wiążący całe Niemcy, a nie poszczególne strefy okupacyjne. Już w czasie konferencji w Poczdamie ustalono, że obowiązują one dla Niemiec w zakresie a) plac, cen i reglamentacji środków żywnościowych i b) systemu pieniężnego i bankowego przez centralizację podatków i cel.

Niestety zasadnicze zagadnienie — uporządkowanie spraw finansowych na zasadach demokratycznych reform obejmujących unarodowienie nie banków i likwidację trustów i karteli, wykonane zostało jedynie w strefie wschodniej Niemiec. W strefie zachodniej (licząc w tym tereny okupacji brytyjskiej i amerykańskiej) do zreformowania stosunków nie doszło. Nie tylko nie uległy likwidacji banki, trusty i kartele, ale — co było już wyraznym podważeniem uchwał poczdamskich — nie zostały skonfiskowane ani zajęte wkłady wielkich magnatów przemysłowych do niemieckich banków. Wkłady te stanowiły owoc dorabiania się niemieckich asów przemysłowych na wojnie i na przemyśle wojennym. A wkłady te nie są bynajmniej mające: właściciele wielkich koncernów, Millington, Schlitter, Wiessenberg, Klaemperer, Fuerstenberg, Schoenrein i Schroeder posiadali (i posiadają dotychczas do swojej prywatnej dyspozycji łącznie 364 miliony marek (w złocie). Dotychczas władze okupacyjne nie zajęły tych pieniędzy i nie spowodowały ich konfiskaty.

Inną charakterystyczną cechą finansowych stosunków panujących w Niemczech zachodnich jest fakt, że w dalszym ciągu na tym terenie w obiegu oficjalnym, w notowaniu i obrocie papierów wartościowych znajdują się obligacje niemieckich pożyczek wojennych z czasów hitlerowskich. Gdy w Niemczech wschodnich wraz z likwidacją dawnych banków prywatnych lub ich unarodowieniem ustalono obrót hitlerowskimi obligacjami — w Niemczech okupowanych przez Anglików i Amerykanów obligacje hitlerowskie w dalszym ciągu posiadają obiegowy kurs. Ograniczenia obrotowe zastosowane w Niemczech wschodnich doprowadziły do ograniczenia obrotu pieniężnego — a więc i do zmniejszenia nie

bezpieczeństwa inflacji. Nie można tego powiedzieć o Niemczech zachodnich, w których stale zwiększają się obroty pieniężne już przez sędzię w formy inflacyjne.

Rezultatem prowadzenia przez okupacyjne władze Niemiec zachodnich odrębnej — wbrew umowom poczdamskim — polityki finansowej jest stale wahanie cen, ich niestanna podwyżka, opadanie plac, a wreszcie — ostatnio przyjęta przez Stany Zjednoczone i Anglię — zasada wyeliminowania marki niemieckiej jako środka płatniczego we wszystkich rozliczeniach handlowych międzynarodowych, a nawet międzystrefowych w samych Niemczech. Wprowadzenie dolarowych rozrachunków w

Niemczech zachodnich stanowi także naruszenie uchwał poczdamskich i nie wpływa dodatnio na uporządkowanie rynku pieniężnego ani na zmniejszenie spekulacji.

Polityka finansowa okupacyjnych władz anglo-amerykańskich w Niemczech zachodnich zmierza do ekonomicznego rozczłonkowania Niemiec — w celu tym łatwiejszego podporządkowania ich gospodarki interesom amerykańskich i angielskich zreszczeń kapitalistycznych. Pomijając sprzeczność tej polityki z zasadami umów poczdamskich trudno ją nazwać sprzyjającą demokracji Niemiec i wzmacniającej podstawy pokoju na terenie Europy.

Kampania przedwyborcza rozpoczęła się Kto będzie prezydentem USA?

Truman, Dewey, Eisenhower i Wallace najpoważniejszymi kandydatami

NOWY JORK, 1. 8. (PAP). — Przerwa w pracach Kongresu stworzyła wolne pole dla indywidualnych walk politycznych podczas kampanii przed wyborami prezydenta. Jeżeli nie dojdzie do zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu i nie zadają żadne większe zmiany w polityce zagranicznej, walka wyborcza rozegra się przypuszczalnie na wewnętrznej płaszczyźnie politycznej. Pomimo pewnych zastrzeżeń, ani partia demokratyczna ani partia republikańska nie uczynią prawdopodobnie ze spraw międzynarodowych swej platformy wyborczej.

Atutem demokratów będzie prawdopodobnie zgłoszenie w dogodnym dla nich czasie projektu obniżki podatku dochodowego. Zakładając dwukrotnie veto przeciwko uchwalonej przez większość republikańską ustawie o obniżce stopy podatku dochodowego, prezydent Truman podkreślał, że została ona uchwalona w niewłaściwym czasie. Należy przede wszystkim pamiętać, że demokraci ogłoszą odpowiedni wniosek w chwili, gdy będą go mogli wykorzystać dla celów kampanii, związanej z wyborem prezydenta.

Z drugiej strony nie ulega w wątpliwości, że

republikanie postarają się wykorzystać sprawę podatku dochodowego dla własnych celów. — Już obecnie oskarżają oni demokratów, że storpedowali ich program wyłącznie ze względów politycznych. Wobec zwiększonych kosztów utrzymania i olbrzymich podatków, które budzą coraz większe niezadowolenie w narodzie amerykańskim, znaczenia tego argumentu nie można lekceważyć.

KANDYDACY DEMOKRATÓW

Jeżeli chodzi o kandydatów partii demokratycznej, to poza prezydentem Trumanem, mówią się wiele o Wallace i gen. Eisenhowerze. — Wallace dotychczas nie zgłosił się oficjalnie na wystawienie jego kandydatury, również gen. Eisenhower wielokrotnie zaprzeczał, jakoby miał zamiar kandydować w zbliżających się wyborach na prezydenta. Mimo to, zwłaszcza po jego wystąpieniu z wojska, uważany jest nadal za ewentualnego kandydata.

REPUBLICANIE MAJĄ ZNACZNIE WIĘCEJ KANDYDATÓW

Program wyboru kandydata republikańskiego jest znacznie bardziej skomplikowany. Jako ewentualnych kandydatów wymienia się Thomasa Deweya, gubernatora stanu Nowy Jork, Roberta Tafta, przywódcę partii republikańskiej w Kongresie, Harolda Stassena, b. gubernatora stanu Minnesota, Warrena, gubernatora stanu Kalifornia, Arthura Vandenberg, przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych, oraz gen. Mc Arthura.

Dotychczas jedynie Stassen wyraził zgodę na wystawienie jego kandydatury. Obserwatorzy polityczni są jednak zdania, że największe szanse posiada Thomas Dewey. Świadczyłyby o tym ostatni jego sukces w związku z podjętymi, po zachodnich stanach oraz wyniki ankiet, przeprowadzonej wśród gubernatorów, w której Dewey otrzymał największą ilość głosów. Jednakże Dewey jest w pewnych kołach republikańskich poważnie krytykowany. Zarzuca się mu mianowicie, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy ani razu nie określił swego stanowiska wobec najaktualniejszych zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej, jak doktryna Trumana, plan Marshalla czy ustawa Taft-Hartley.

Taft posiada ponoć poparcie starej gwardii republikańskiej. Ale jako główny autor nowej

Budowa nowego mostu w Moskwie

MOSKWA 1. 8. — W chwili obecnej w Moskwie prowadzone są prace nad budową czwartej trasy metro, długości 20 km. Otoczy ona pierścieniem istniejącą linię metro i połączy 9 dworców stolicy radzieckiej. Nowa linia metro przebiega w niektórych miejscach pod rzekami Moskwa i Jawa.

Budowa wymaga wykopania dwóch milionów metrów sześciennych ziemi, zmontowania około 450 tysięcy konstrukcji metalowych i zużycia 350 tysięcy metrów sześciennych betonu. Pierwszy odcinek metro długości około 7 kilometrów oddany będzie do użytku w końcu roku 1949.

Praca przy budowie metro jest prawie całkowicie zmechanizowana. Na każdym robotnika, pracującego pod ziemią, przypada 70 KW energii elektrycznej dziennie.

ustawy antyrobotniczej uznany został za zdecydowanego wroga świata pracy i republikanie muszą się z tym liczyć.

Kandydatura Stassena cieszy się dużą sympatią mas republikańskich. Natomiast stara gwardia nie ma do niego zaufania.

Pozostali kandydaci — Warren, Vandenberg i Mc Arthur — nie powinni odegrać większego znaczenia.

Należy przypuszczać, że ostateczny wybór odbędzie się między Trumanem a Deweyem, jednakże niespodzianki nie są wykluczone. Na ogół nie wskazuje na to, by na firmamencie demokratycznym pojawił się jakiś nowy, poważny kandydat, lecz wobec większej ilości kandydatów w republikańskich możliwe są pewne przesunięcia.

Generał brytyjski bierze udział w naradach greckiego sztabu generalnego

LONDYN 1. 8. — Grecka demokratyczna agencja prasowa donosi, że w Volos, odbyła się konferencja wyższych dowódców greckich wojsk rządowych pod przewodnictwem szefa sztabu generała Wenitrisa. Na konferencji, na której omawiano sytuację spowodowaną atakami powstańców, był obecny szef brytyjskiej misji wojskowej w Grecji — generał Rawlings.

Grecka demokratyczna agencja prasowa przypomina w związku z tym, że minister wojny Bellenger zapewnił niedawno Izbę Gmin, że członkowie brytyjskiej misji wojskowej w Grecji nie biorą żadnego udziału w akcji skierowanej przeciwko powstańcom.

Zwłoka w ratyfikacji traktatów pokojowych z b. satelitami Niemiec

LONDYN 1. 8. — Rzecznik Foreign Office zakomunikował w środę, iż rząd brytyjski zawiadomił Wielką Brytanię, że pragnie odroczyć ratyfikację traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią do chwili ratyfikowania ich przez b. państwa nieprzyjacielskie.

nie widzi w zasadzie przeszkód do ratyfikacji. W nocie tej rząd radziecki zaznaczył, że cji pięciu traktatów pokojowych.

Brutalne metody Holendrów

Kobiety indonezyjskie jako osłona przed kulami

NOWY JORK, 1. 8. (PAP). — Wiadomości nieprzyjacielskie z Indonezji i Hagi mówią o brutalnych metodach walki ze strony Holendrów i o zdeterminowanym oporze Indonezyjczyków, którzy na poszczególnych odcinkach używają najprymitywniejszych rodzajów broni. Wczoraj komunikat indonezyjski oskarżył Holendrów m. in. o wysianie przed atakującymi

oddziałami samochodów w ciemnościach napełnionych kobietami indonezyjskimi. Sami Holendrzy przyznali się do „omyłkowego” zestrzelenia samolotu indonezyjskiego Czerwonego Krzyża, który transportował lekarstwa i środki opatrunkowe z Singapooru. Przedstawiciel indonezyjskiego Czerwonego Krzyża oświadczył, że samolot był wyraźnie znakowany i Holendrzy wiedzieli o jego zawartości.

Wielka Brytania przerywa dostawy broni dla Holandii

LONDYN, 1. 8. (PAP). — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że przerywa ładowanie materiałów wojennych na okręt holenderski „Saparosa”, znajdujący się w porcie Southampton. Zarządzenie to pozostaje w związku z oświadczeniem ministra Bevena, że przerywane zostaną dostawy materiałów wojennych dla rządu holenderskiego na czas trwania operacji w Indonezji. Podobno znaczne ilości uzbrojenia, które miały być załadowane na okręt „Saparosa”, były przekazane holenderskim władzom wojskowym przed oświadczeniem Bevena.

Po katastrofie w Brest

Robotnicy portowi w USA nie chcą ładować nitratu

NOWY JORK, 1. 8. — Dowiedziawszy się, że 2.643 ton nitratu ma być załadowane na transportowiec towarowy „Solda” — osiemdziesięciu robotników portowych, należących do Amerykańskiej Federacji Pracy, postanowili przerwać ładowanie. Okręt ten należy do tej samej kompanii okrętowej co i „Ocean Liberty”, na której miał miejsce wybuch w porcie Brest i również ma się udać do Francji. — W poniedziałek miał być gotowy do wyruszenia.

szczenia. Robotnicy portowi, uważając że ładowanie tego rodzaju towaru jest szczególnie niebezpieczne, zażądał specjalnej premii, przy której wynagrodzenie za godzinę wynosiłoby 3 i pół dolara, zamiast jak dotąd 1 dolar 65 centów.

Skądinąd podobno władze miejskie Nowego Jorku zastanawiają się nad projektem niedopuszczania do portu żadnych okrętów, załadowanych nitratem.

Ogniskiem niepokoju na Bałkanach jest Grecja

Ustanowienie bałkańskiej komisji śledczej byłoby bezcelowe i sprzeczne z Kartą ONZ

NOWY JORK, 1. 8. (PAP). — Korespondent PAP donosi, że po głosowaniu nad rezolucją amerykańską, proponującą ustanowienie komisji śledczej ONZ na Bałkanach, w sprawie której delegat radziecki wniósł veto, omawiano w kulisach Rady Bezpieczeństwa projekt, który delegacja radziecka ma złożyć na następnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Projekt rezolucji radzieckiej potępia rząd grecki jako głównego sprawcę niepokoju w bałkańskich i wzywa członków ONZ do wycofania obcych wojsk z Grecji zaleca przekazanie ONZ sprawy dostarczenia pomocy gospodarczej dla Grecji.

Na krótko przed głosowaniem w Radzie Bezpieczeństwa, przedstawiciele 4 zainteresowanych krajów złożyli kolejno oświadczenia. Przedstawiciel Bułgarii oświadczył, że na granicy północnej Grecji nie wydarzyło się nic takiego, co by usprawiedliwiło twierdzenie o zagrożeniu pokoju i stwierdził, że powołanie proponowanej przez Stany Zjednoczone komisji nie położy kresu wojnie domowej w Grecji ani wywoływaniu przez Grecję incydentów granicznych. Przedstawiciel Jugosławii oświadczył,

że uchwalenie proponowanej komisji śledczej jest sprzeczne z Kartą ONZ i ogranicza suwerenność poszczególnych państw, oraz, że rezolucja nie wiele pomoże normalizacji stosunków na Bałkanach, a zwłaszcza w Grecji. Przedstawiciel Albanii poparł stanowisko Bułgarii i Jugosławii.

Podkreślić należy, że sami korespondenci amerykańscy w Grecji zadali kłam, że ostatecznie sprawie udziału t. zw. brygady między narodowej w walkach w północnej Grecji. Korespondent agencji United Press w Grecji, Miller, doniósł z Janiny, że mimo długotrwałych poszukiwań nie natrafiono nigdzie na najmniejszy ślad udziału cudzoziemskich oddziałów w ostatnich walkach. Miller określił doniesienia o brygadzie międzynarodowej w Grecji jako fałszerstwo.

Próba załagodzenia konfliktu między gen. Clay'em a departamentem stanu

NOWY JORK, 1. 8. — Wyjazd amerykańskiego ministra wojny Kennetha Royalla do Berlina w tutejszych kołach politycznych oceniano jako próbę likwidacji obecnego konfliktu między gubernatorem Clay'em a departamentem stanu. Konflikt ten przybrał szczególnie ostrą formę, gdy Marshall, bez porozumienia z gen. Clay'em polecił amerykańskiemu zarządowi w Niemczech wstrzymać opublikowanie nowego planu zwiększenia produkcji przemysłu niemieckiego.

W kołach politycznych Nowego Jorku u-

trzymują, że przedstawiciele departamentu stanu w Berlinie popierają stanowisko gen. Clay'a, twierdząc, że plan przemysłowy należało ogłosić, nie bacząc na protesty francuskie. Są oni zdania, że Francja nie powinna wziąć udziału w rozmowach na temat przyszłości przemysłu niemieckiego, mają jednak nadzieję, że decyzja Marshalla chwilowego odroczenia realizacji tego planu była jedynie posunięciem taktycznym i miała na celu uzyskanie zgody Francji na przyłączenie jej strefy okupacyjnej do stref anglo-saskich.

Polacy z Urugwaju chcą wziąć udział w odbudowie kraju

MONTEVIDEO 1. 8. — Z inicjatywy konsulatu R. P. w Urugwaju — Paszkowskiego, doszło do fuzji dwóch istniejących tam polskich organizacji demokratycznych. Na wiecu, który w związku z tym odbył się w Montevideo, członkowie obu organizacji wystąpili na ręce prezydenta Bieruta i ministra Modzelewskiego depezes, w których zgłaszają gotowość pracy dla kraju.

Obowiązek uczciwego obywatela

Spoleczeństwo staje do walki z nadużyciami podatkowymi

Podjęliśmy walkę o bardziej sprawiedliwy podział dochodu społecznego, której znaczenie dla naszego państwa i wszystkich ludzi pracy jest powszechnie doceniane.

Obok walki ze spekulacją, decydujące znaczenie posiada walka z nadużyciami podatkowymi. Spekulacja i oszustwa podatkowe — to dwa fronty jednej i tej samej walki o interesy świata pracy i naszego państwa ludowego, dwa fronty, które zrzeszają często przeplatają się nawzajem. Trudno jest nieraz odróżnić spekulanta od oszusta podatkowego i odwrotnie — oszusta podatkowego od spekulanta. Przestępstwa te są pokrewne i idą zazwyczaj w parze.

Walcząc z nadużyciami podatkowymi, zmierzamy ku temu, aby te warstwy społeczne, które zagarniają nieproporcjonalną w stosunku do ich pracy część dochodu społecznego, zwiększyły swe świadczenia na rzecz społeczeństwa i państwa. Aby ponosiły świadczenia w tej wysokości, jaką ustanowiły sprawiedliwe ustawy naszego państwa ludowego, a tym bardziej, aby nie uchylały się całkowicie od tych świadczeń.

Liczy i fakty, niezbita i stwierdzona, mówią właśnie o tym, że ci, co opływają w dostatku, niosą niedostateczne lub też nie niosą żadnych świadczeń na rzecz państwa. Liczy i fakty mówią o tym, że część kupców i przemysłowców, część przedstawicieli tzw. wolnych zawodów oraz bogacze więcej odzwalają uszczerbek podatkowy. Wielu z nich ukrywa różnymi sposobami rzeczywiste swe obroty i dochody, żeby dawać państwu mniej niż się od nich należy.

A co to znaczy dawać państwu mniej, niż się należy?

W języku liczb i faktów znaczy to: opóźnić odbudowę fabryk i kopalń, mostów i kolei, utrudniać wytwórczość towarów, potrzebnych szerokim rzeszom ludności. Znaczą to również: uszczuplać wydatki na szkoły i szpitale; na pomoc inwalidom i opiekę społeczną, na utrzymanie wojska i ochronę naszych granic.

Spekulanci i oszuści podatkowi nie chcą odbudowy kraju, bo dierują na naszych brakach i trudnościach. Wszelkie ciężary zadań państwowych chcieliby przenieść na barki mas pracujących, chcieliby doświadczyć kosztów innych.

W toczącej się dziś sprawiedliwej walce przeciw oszustom podatkowym powinni wziąć udział wszyscy ludzie uczciwej pracy, w

pierwszym rzędzie robotnicy i pracownicy umysłowi. Praktyka wykazała niezbicie, że bez wydatnej pomocy społeczeństwa organy skarbowe nie mogą podołać swym trudnym zadaniom. Szerokie ramy dla takiej pomocy nakreśliła uchwalona przez Sejm na wniosek Rządu ustawa o powołaniu Obywatelskich Komisji Podatkowych i społecznych lustratorów podatkowych. Należy zrealizowaną ustawą ta stanie się skuteczną bronią przeciw wszelkim pasożytom społecznym i oszustom podatkowym, przysporzy Skarbowi Państwa miliardowych funduszy.

Często pokutują jeszcze wśród nas fałszywe skrupuły, które nieraz utrudniają należytą postawę wobec omawianych zagadnień. Widzimy zło, ale nie decydujemy się czynnie na nie reagować, czekamy na to, ażby... kto inny to uczynił. Fakt zakomunikowania organom społecznym lub państwowym swych spostrzeżeń i posiadanych wiadomości o tych zjawiskach, które sami potępiamy — oceniamy jednak jako swego rodzaju donosicielstwo czy denuncjację i powstrzymujemy się od takiego kroku. Skrupuły takie są fałszywe. Walka z nadużyciami podatkowymi, z okradaniem społeczeństwa przez tych, co chcą żyć naszym kosztem — to obrona dobrze zrozumiałych interesów własnych i interesów państwa, to słusza i sprawiedliwa samoobrona społeczna.

Na czym polegać ma pomoc ludzi uczciwych w walce z oszustami podatkowymi?

Należy zawiadamiać lustratorów społecz-

nych przy Urzędach Skarbowych o wszelkich zaobserwowanych przez nas formach i przejawach nadużyć podatkowych. A więc o potajemnym prowadzeniu interesów i przedsiębiorstw, o ukrywaniu towarów, o nabywaniu lub sprzedawaniu towarów bez rachunków, jak również o wystawianiu rachunków niższych, niż faktycznie zapłaconych. O prowadzeniu ksiągki kasowej, niezgodnej z obrachunkiem kasjerki z właścicielem, o hurtowej sprzedaży w sklepach detalicznych, o nielegalnym handlu obcymi walutami, jak również nielegalnym wywozie i wwozie towarów przez granicę państwa polskiego.

Należy sprawdzać i nie podpisywać fałszywych pokwitowań, rachunków i list płac, gdyż to służy do oszustw podatkowych. Wszelkie podejrzenia postępowania, mającego na celu ukrycie rozmiarów obrotów i dochodów przedsiębiorstwa lub danej osoby przed władzami podatkowymi, oraz wszelkie próby przekupstwa podawać należy do wiadomości naszych meliorów zaufania przy organach skarbowych — społecznych lustratorów podatkowych, którzy zrobią z tego należyty użytek.

Powtarzamy więc: walka z nadużyciami podatkowymi — to nasza samoobrona społeczna, to konieczne i pilne okiełznanie wybuchających apetytów tych, co utrudniają odbudowę gospodarczą kraju i zalecenie ran, jakie zadała naszemu narodowi wojna i okupacja. Czynny udział w tej walce jest obowiązkiem każdego uczciwego obywatela.

M. Minkowski

Międzynarodowy obóz pracy młodzieży odbudowuje wieś polską

Z inicjatywy p. Davida Richio, delegata Amerykańskiej Misji Kwakrów w Polsce i przez tę misję finansowany, został zorganizowany w okolicy Puław 2 miesięczny Międzynarodowy Obóz Pracy, w którym bierze udział młodzież z Ameryki, Anglii, Danii, Szwajcarii, Nowej Zelandii. Spodziewany jest również przyjazd młodzieży z Finlandii i z Filipin. — Młodzież polska — to akademicy, słuchacze uniwersytetów polskich, Politechniki Warszawskiej i Wrocławskiej, ANP i SGH.

Celem uczestników obozu jest współpraca przy odbudowie zniszczonej podczas działań wojennych wsi Lucima. Po dwóch tygodniach

pracy stanął już barak szkolny dla 200 dzieci oraz założono fundamenty pod zabudowania gospodarstw wiejskich. Praca trwa 7 godzin dziennie. Resztę czasu poświęca młodzież na naukę język w obcych, wspólne zabawy i dyskusje. Specjalnym powodem w dyskusjach cieszą się tematy z dziedziny spółdzielczości ekonomicznej i nauk społecznych.

Oprócz pracy fizycznej przy budowlach uczestnicy obozu zorganizowali szkołę dla dzieci młodszych klas oraz opiekę sanitarną dla miejscowej ludności. Piękną jest idea Międzynarodowych Obozów Pracy, gdzie młodzież różnych krajów żywa się i poznaje, gdzie zaciera się różnice polityczne i rasowe, a zostaje tylko człowiek — przyjaciel i towarzysz pracy.

Rumuńska „Madame Pompadour” Awanturnicza żona eks-króla Karola

Awanturnicze życie Magdy Lupescu kończy się piętnej awanturą. Były król rumuński, Karol Habsburg, ożenił się ze swą „Madame Pompadour”, w chwili, gdy jego wieloletnia przyjaciółka znalazła się na łożu śmierci.

Rudowłosa, zielonooka, była z tym duchem swego koronowanego kochanka. Od dwudziestu lat wywierala ona przemocony wpływ na tego trzykrotnie żonatego, dwukrotnie koronowanego i trzykrotnie wygnanego wnuka angielskiej królowej Wiktorii.

Magda Lupescu, w młodości swej niezwykle piękna, jeszcze w latach ostatnich nie pozabawiona była wielkiego czaru, któremu ulegał kochliwy Karol Habsburg. Ten ambitny wnuk królowej Wiktorii nie zawahał się porzucić swej pierwszej żony, córki skromnego oficera, aby uzyskać prawa do tronu. A później nie zawahał się porzucić drugiej żony i syna, obecnego króla Michała, dla swej rudowłosej Magdy. Pod jej również wpływem nie zawahał się spiskować przeciw własnemu synowi i pozbawić go tronu, aby zająć go ponownie.

Nikt nie dowierzał Karolowi. Hitler zmusił go do abdykacji w 1940 roku. Sojusznicy usunęli go za dwulicową grę. Amerykanie nie zaufali mu nawet wizy wjazdowej do Stanów Zjednoczonych. Jednemu człowiekowi na świecie Karol pozostał wierny — swej pięknej Magdzie, córce ubożego zegarmistrza.

Lud rumuński wiedział o potężnym wpływie, jaki rumuńska Mme Pompadour wywierała na swego króla, i nie nawidził jej za to. Pani Lupescu miała własną tajną policję, obsadzała swymi zaufanymi kluczowe stanowiska w wojsku, administracji i policji. Biada premierowi, który by osmielił się jej przeciwstawić.

Gdy w roku 1940 zamach stanu hitlerowskiej „Żelaznej Gwardii” zniósł z tronu Karola Habsburga, Magda Lupescu zdołała uciec na 24 godziny przed zjawieniem się bojówkę w jej mieszkaniu. Oboje wypłynęli w Hiszpanię, lecz musieli uciekać dalej, gdyż Antonescu zarządził ich wygnanie. Znikli więc pozostawiając niezapłacone rachunki w hotelu, i wyruszyli na chwilę w Portugalii. Napotkawszy na odmowę St. Zjednoczonych wpuszczenia ich na teren USA, przenieśli się do Meksyku, a wkrótce osiedlili się ostatecznie w Brazylii.

W Rio de Janeiro zdeironizowany król i niekoronowana królowa prowadzili wystawny tryb życia. Odwiedzali kosztowne nocne lokale, finansowali wydawnictwa i różne przedsiębiorstwa. W roku 1943 próbowali namówić jednego z najgłośniejszych wydawców w Hollywoodzie, aby „sprzedał” ich publiczności amerykańskiej.

Dziś całe awanturnicze życie Magdy Lupescu dobiega końca w apartamentach luksusowego hotelu w Rio. Na łożu śmierci została „królową”, czego nie mogła osiągnąć w ciągu tylu lat, sprawując rząd nad swym kochankiem, a poprzez niego nad nienawidzonym jej ludem rumuńskim. (AL)

Dalsze zbliżenie między ZWM i OM TUR

Wspólne posiedzenie prezydium KC OM TUR i prezydium związku głównego ZWM

W dniu 30 lipca br. odbyło się w Warszawie wspólne zebranie przedstawicieli Prezydium Komitetu Centralnego OM TUR i Prezydium Zarządu Głównego ZWM z udziałem ob. Kowalskiego, przewodniczącego ZWM i ob. Motyki, przewodniczącego OM TUR.

Na zebraniu, które odbyło się w atmosferze szczeroci i zrozumienia, omówiono sprawę współpracy i zbliżenia obu organizacji.

Inspirator zbrodni puchaczowskiej „Ordon” zabity

WARSZAWA. 1. 8. — W czasie akcji przeciwko mordercom puchaczowskim zabity został dnia 30 lipca br. inspirator potwornej zbrodni, hertsz bandy Strup-Józef pseud. „Ordon” który ma na sumieniu również wiele innych nie mniej okrutnych zbrodni. Był on m. in. inspiratorem straszliwego mordu, dokonanego dnia 1-go maja na 7-miu ZWM-owcach w powiecie Lubartowskim.

Aresztowano poza tym dwóch bandytów, którzy brali czynny udział w morderstwie i rabunku puchaczowskim. Są to Schmyrka Ludwik, b. żołnierz armii niemieckiej oraz Matuskak Witold. W lesie wykryto bunkier z dobytkiem zrabowanym nieszczęśliwym ofiarom Puchaczowa.

Akcja przeciw bandzie „Ordon” trwa.

Hołd bohaterom Warszawy

Obchód trzeciej rocznicy powstania warszawskiego

WARSZAWA. 1. 8. (PAP). W trzecią rocznicę powstania warszawskiego przy wszystkich miejscach straceń bojowników Polski podziemnej w Warszawie zaflagiowane zostały warty honorowe. Złożono liczne wieńce od Związku Uczestników Walki Zbrojnej, partii politycznych oraz organizacji społecznych i młodzieżowych. Przy tablicy z nazwiskami poległych w czasie powstania pracowników Elekrowni warszawskiej koledzy poległych pełnią wartę honorową.

O godzinie 10-tej delegacje Związku Uczestników Walki Zbrojnej z poczem sztandarowym złożyły wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza, na sławnym przyczółku czerniakowskim i na miejscu masowego trawienia na Solcu.

O godzinie 10.30 delegacja oficerów, uczestników walk zbrojnych z okupantem wraz z kompanią honorową i poczem sztandarowym przybyły do zbiorowego grobu 5-ciu oficerów sztabu Armii Ludowej, poległych na Starym Mieście. Skromny grób bohaterów na Krakowskim Przedmieściu tonie w kwiatkach.

O godzinie 11-tej uroczystości żałobne na Powązkach rozpoczęły się mszą św., celebrowaną przez dziekana okręgu wojskowego Nr. 1 ks. płk. Paczka.

Po kazaniu, wygłoszonym przez ks. mjr. Wilkowskiego, poczem sztandarowe i delegacje z wieńcami udają się do „Muzzeum poległych bojowników o wolność stolicy”, u stóp Krórego zostały złożone liczne wieńce. Długi

szereg pocztów sztandarowych i delegacji kieruje się na kwatery poległych żołnierzy Armii Ludowej, gromadząc się wokół zbiorowego grobu w AL-owców.

Liczne delegacje składają wieńce. Nad płytą grobowca chylią się sztandary. Przybyli w milczącym skupieniu oddają hołd bohaterom.

Następnie delegacje udają się do Mauzoleum żołnierzy Armii Krajowej, u stóp które-

go złożono dalsze wieńce.

Na zakończenie uroczystości żałobnych na omentarzu złożono również wieńce na grobie śp. generała Karola Świerczewskiego.

Na kwatery poległych żołnierzy AK pułku „Baszta” odbyło się odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej z napisem: „Poległym żołnierzom Armii Krajowej Pułku „Baszta” w hołdzie — towarzysze broni i rodziny”.

Wyniki konkursu Szekspirowskiego

Sukcesy sceny toruńskiej

Dr. Willam Horzyca i Leonard Torwirt otrzymali nagrody

Sąd konkursu szekspirowskiego, powołany przez ministra Kultury i Sztuki w składzie: przewodniczący — dyr. Teofil Trzeciński, wiceprzewodniczący — prof. Mieczysław Rulikowski, członkowie, Stanisław W. Baliński, Tadeusz Peiper, Michał Rusinek, Juliusz Starzyński, Aleksander Zelerowicz — ocenił 12 przedstawień szekspirowskich, wystawionych przez teatry polskie w sezonie 1946/47.

Do finału konkursu w Warszawie zaproszono cztery teatry wyróżnione, kandydujące do nagrody zespołowej tj. Państwowy Teatr Pol-

ski w Warszawie, Państwowy Teatr Wojska Polskiego z Łodzi, Państwowy Teatr Śląski, im. Wyspiańskiego, z Katowic i Teatr „Wybrzeże” z Gdyni.

W dziale reżysero - inscenizatorskim dyr. Willam Horzyca otrzymał 3-cią nagrodę w sumie 50 tys. złotych.

Zaszczytne wyróżnienie przyznane zostało dekoratorowi Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu Leonardowi Torwirtowi za dekorację i kostiumy do „Romea i Julia”.

Do Warszawy przybyli delegaci zagraniczni Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych

WARSZAWA. 1. 8. W związku z rozpoczęciem się w dniu 31 bm. w Warszawie sesji komitetu wykonawczego i rady międzynarodowej federacji b. więźniów politycznych (FIAPP), przybyli do Warszawy p. Maurice Lampe — przewodniczący FIAPP (Francja), trzej wiceprzewodniczący — Puchow (ZSRR), Razola (Hiszpania Republikańska) i dr. Neuman (Czechosłowacja), ponadto przybyli następujący delegaci związków b. więźniów politycznych poszczególnych krajów: p. Dubina

(ZSRR), płk. Lavry (Belgia), zajmujący równocześnie stanowisko zastępcy sekretarza generalnego FIAPP p. Secchia (Włochy), p. Lubba Chisnevichi (Rumunia), dr. Mirhef (Bułgaria), p. Rusynoi (Bułgaria), p. Christiausen (Dania). W dniu 31 bm. spodziewane jest przybycie delegacji z Jugosławii, Holandii, Norwegii i Albanii. W dniu 31 bm. odbyło posiedzenie komitetu wykonawczego FIAPP, a otwarcie obrad nastąpiło w dniu 1 sierpnia br.

Meldunek z Mościc o rozpoczęciu produkcji salotrzaku i amoniaku

Do Ministerstwa Przemysłu wpłynął ostatnio meldunek od kierownictwa i zespołu robotników Fabryki Związków Azotowych w Mościcach o rozpoczęciu z dniem 22 lipca br. normalnej produkcji amoniaku syntetycznego i salotrzaku.

Zarówno salotrzak, jak i amoniak stanowią niezbędne produkty dla normalnego rozwoju naszego życia gospodarczego.

Chcieliby pozostać tu na zawsze Dzieci polskie z Niemiec w odwiedzinach na Pomorzu

Małe serca polskie biją gorąco dla Ojczyzny

W ramach akcji kolonii letnich dla dzieci przybyło do Polski przed kilku dniami kilkaset dzieci z Niemiec. Są to niemal wyłącznie dzieci robotników polskich, którzy wyemigrowali do Westfalii przed wielu laty w poszukiwaniu pracy i chleba. Było to praktykowane przed wojną i miało obrzydliwie znaczenie wychowawcze w pracy nad utrzymaniem dla polskości tych dzieci, narażonych na stopniową germanizację.

Z ogólnej liczby dzieci polskich z Niemiec przybyło na Pomorze 50. Zostały one powitane bardzo serdecznie w Państwowym Domu Dziecka w Toruniu, po czym 28 dziewcząt pojechało na miesiąc do Jastarni, a 22 chłopców do Ciechocinka. Później nastąpi wymiana. Są to dzieci w wieku od 8 do 15 lat.

Przedstawiciel naszego pisma odwiedził dzieci, umieszczone w Ciechocinku. Ciechocinek, miasto kwiatów, jeden z najnowocześniejszych i najpiękniejszych ośrodków uzdrowiskowych w Polsce daje możliwość nabrania dobrego wyobrażenia o kraju, o którym do tej pory słyszały poza serdecznymi słowami tęsknoty rodziców same tylko kłamstwa wrogiej nam propagandy.

Kolonia mieszła się w gmachu Państwowego Liceum i Gimnazjum przy ulicy Toruńskiej. Odwiedził ją onegdaj, interesując się bardzo warunkami, w jakich chłopcy przebywają, wiceminister Oświaty tow. Jabłoński. Bezpośrednią opiekę wykonuje Kuratorium Okręgu Szkolnego poprzez 3 studentów wyższych uczelni, OMTUR-owców, przeszkolonych specjalnie w tym celu w Ministerstwie Oświaty.

Kiedy wchodzimy na salę, chłopcy leżą na łóżkach. Jest właśnie godzina ciszy i wyciszają się po obiedzie. Niektórzy baraszkują i przewracają się, moczując się ze sobą. Jest jednak istotnie cicho. Wiadomość, że przyszedł ktoś „z gazety”, budzi natychmiast ciekawość i skupiają się trochę zakłopotana choć rozbawiona grupą wokół gościa. Wygląd mają zdrowy, choć niektórzy są bardzo słabo rozwinięci. Chłopiec lat 9 wygląda na 5-6. Widać nędzę i niedożywienie.

Nazwiska ich tchną pełnokrwistą polszczyzną: Adamczewski, Banaszak, Płonka, Gwizdak, Misiurny, Kaczmarek, Śmietana itp. Imię na są także polskie albo neutralne, nie ma czysto niemieckich. Dzieci są rozgarnięte, odpowiadają grzecznie i jasno, w rozmowie z nimi nie ma trudności. Niektóre mówią słabo po polsku, wszystkie wymawiają gardłowo spółgłoskę r, co nadało im niestety akcentu, nasmuwalącego tak nieprzyjemnie dla nas wspomnienia z okupacji. Okazuje się, że to jest trzecie pokolenie. Rodzice nie widzieli przeważnie Polski, to dziadkowie ich wyjechali z Polski około 1890 roku. Przeważnie chłopcy i robotnicy.

Mały Geniś Wapniarek, lat 9, ładny chłopiec o płynnych oczach i zwichrzonych czuprynie deklamuje z przejęciem: „Hej, do apelu stęmiemy wraz, Ojczyzna woła nas... Umie też bałkę o smoku i Krakusie.

Ośmioletni Stejan Ossowski podnosi dumnie głowę i recytuje śmiało: „Czy wiecie, kto ja jestem, ja was się nie boję, jestem Polak... W wyobraźni malca stają pewnie łobuzy z Hitlerjugend.

Józef Kaczmarek ma lat 12 i oświadcza, że chce zostać w Polsce. Nie chce wrócić do Niemiec. Dlaczego? A bo tu tak dobrze dają jeść. Inni śmieją się, że je za trzeci.

Inny chłopiec, lat 14, mówi o przyszłości i swych zamiarach: „Chcę być marynarzem, służyć na naszym polskim okręcie, muszę być

mocny, muszę być dzielny dla naszej Polski”.

Jest coś wzruszającego w tym tak niesłychanie głęboko tkwiącym przywiązaniu tych prostych ludzi, tych chłopców i robotników do ojczyzny, choć ta nie umiała niegdyś zastrzeżyc się należycie o ich los. Pomimo tylu lat, tylu walk z niemiecką, tak silnego naporu germanizacji, reżimu hitlerowskiego plomieni polskości na odległej obczyźnie pali się dalej nawet w duszach tych wnucząt, przekazywanych z babki na matkę, z matki na syna. W mowie chłopców pobrzmięła gwara śląska i wielkopolska. Na obczyźnie mogą się uczyć tylko dwie godziny tygodniowo po polsku.

Chłopcy czują się w Ciechocinku świetnie, pływają po Wiśle, mają dużo zabaw i sportu. Ostatnio odbył się mecz piłki nożnej z drużyną dzieci toruńskich. Wynik meczu Toruń - Westfalia 5:6. Toruńczycy przegrali honorowo. Mały Polak z Westfalii, wspomniany Wapniarek strzelił sam jeden 3 bramki. Jest świetny w ataku.

Chłopcy odpowiadają szczerze na stawiane im pytania. Odpowiedzi ich są obiektywne. Mówią, że ojciec zarabia w fabryce np. 150 marek a kilo masła kosztuje na wolnym rynku 250 marek. Kiedy przyjechali tutaj, zdumienie budził w nich widok wystaw sklepowych pełnych wszystkiego. Tam tego nie ma. Szczególnie trudno jest o żywność.

Jeden z nich chciał w Toruniu kupić sobie lodów, ale nie śmiał. „Nie mam kartki”. Nie chciał wierzyć, że tu na to kartki nie potrzeba. Inne dzieci kupowały bez opamiętania cukierki „lizaki”. „Bo może zaraz zabraknąć i potem nie będzie”. Niektórzy myślą, że tak obficie jest tylko dla nich, dla reprezentacji.

Mały Rogóż, którego ojciec padł na wojnie

pod Paryżem, a matkę zabiła bomba lotnicza, cieszy się, że jego porcje żywnościowe w Westfalii zjadać może teraz za niego wujek. Nie chce wracać do Niemiec i pragnie zostać w Polsce.

Polacy nie chcą pracować, tuż u Niemców i pragną wyjeżdżać do Polski, ale Anglicy nie puszczaają ich. Jeden z chłopców opowiada, że matka tylko dlatego wysłała go do Polski, że spodziewała się, iż Polacy nie puszcza już tych dzieci z powrotem do Niemiec, a ona prędko może uzyskać potem zezwolenie na wyjazd do Polski.

W ogóle o żołnierzach angielskich i amerykańskich dzieci nie mają specjalnie dodatniego zdania.

Chłopcy w Ciechocinku i dziewczęta w Jastarni pochodzą przeważnie z rodzin najuboższych. Jest kilka zupełnych sierot. Rodziny i opiekunowie dali im najlepsze ubranka jakiego mieli. Mimo to wielu z nich jest ubranych bardzo źle, większość nie ma w ogóle żadnej bielizny na zmianę, żadne z nich nie posiada także obuwia skózanego. Wszystkie dzieci są w drewniakach i z żalem a zazdrością patrzą na dobrze obutą dziecięcą miejscową. Kiedy będą wyjeżdżali trzeba im dostarczyć także książek polskich, ilustrowanych opowiadań i bajek, śpiewników itp. Apelujemy do społeczeństwa pomorskiego o składanie darów w odzieży, książkach albo pieniądzu na ten cel. Dary przyjmuje redakcja naszego pisma oraz Polski Związek Zachodni w Toruniu, ul. Szeroka 33 względnie w Bydgoszczy, Śniadeckich 8.

Musimy pamiętać że dzieci te po powrocie do Niemiec będą ambasadami polskości. Takimi jak zobaczą ich krewni i inni, taką będzie dla nich obecna Polska. (O.)

Kronika inowrocławska

•• Rejestracja kart odzieżowych. — Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że rejestracja kart odzieżowych na miesiąc sierpień br. odbywać się będzie zbiorowo przez zakłady pracy, na podstawie IV odcinka kart żywnościowych I kat. i III odcinka kart żywnościowych pracowników „MK”. W tym celu zakłady pracy sporządzają imienne listy w trzech wykonaniach, zbiorą IV odcinki rejestracyjne I kat. i III odcinki kart „MK”. Naklejone na arkusze po 50 sztuk wraz z imiennymi listami i kartami odzieżowymi złożą w Kujawskiej Spółdzielni Spożywców, ul. Solankowa 72. Odcinki „MK” należy złożyć w Spółdzielni Kolejowej, ul. Magazynowa.

Osoby, które otrzymały karty nie z tytułu pracy, rejestrują się indywidualnie. Karta nie postemplowana przez zakład pracy traci ważność. Termin rejestracji kart zaopatrzenia i odzieżowych kończy się z dniem 13-go każdego miesiąca. Terminy rejestracji muszą być ściśle przestrzegane.

•• Rozdział artykułów bawełnianych na II kwartał 47 r. — Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że wszystkie zakłady pracy winny złożyć do dnia 5 bm. w Kujawskiej Spółdzielni Spożywców, ul. Solankowa nr 72 wykazy (w dwóch egzemplarzach) swych pracowników, uprawnionych do pobrania artykułów bawełnianych na II kwartał br. w celu obliczenia przypadającej normy na zakład pracy. W wykazach tych należy umieścić nazwisko i imię pracownika oraz numery kart żywnościowych z miesięcy: kwiecień, maj i czerwiec, oraz dołączyć odcinki Nr 24 z wymienionych miesięcy naklejone po 100 sztuk oddzielnie dla każdego miesiąca.

•• Sprostowanie: W jednym z poprzednich numerów podaliśmy wiadomość o dziwnych zwyczajach, panujących w lokalu biurowym PZZ w Kruszwicy. W związku z tym proszemy, że sekretarz kruszwickiego Oddziału Polskiego Związku Zachodniego nazywa się nie Wiśniewski, jak to zostało mylnie podane, lecz Tadeusz Wesołowski.

•• Apteka dyżurna: „Pod Orłem”.

Akcja kulturalno-oświatowa na Pomorzu

obejmie szerokie rzesze ludzi pracy

15 sierpnia rozpoczęcie kursu dla kierowników świetlic w Wojew. Szkole Zw. Zaw. w Bydgoszczy

Akcja kulturalno - oświatowa prowadzona przez Wyzd. Kulturalno - Oświatowy Okr. Komisji Zw. Zaw. rozwija się co raz pomysłniej. Najodpowiedniejszym terenem doprowadzenia tej akcji są świetlice przy zakładach pracy. Sprawa zorganizowania świetlic natrafia jednak początkowo (1945) na pewne trudności. Poważną przeszkodą był brak odpowiednich pomieszczeń. Mimo tego, do tej pory Zw. Zaw. na terenie Pomorza zorganizowały przeszło 200 świetlic.

Ważnym zagadnieniem, jest dobór odpowiednich ludzi na kierowników świetlic. W świetlicy prowadzi się bowiem prace w kierunku szerzenia oświaty ogólnej i uświadczenia polityczno - społecznego. Większość świetlic wyposażona jest w biblioteki i czytelnice.

Wielki nacisk kładzie się na rozwój zespołów teatralnych, tanecznych, orkiestr i chórow. I tak np. zespół świetlicowy Fabryki Sygnałów Kolej. w Bydgoszczy poszczycić się może — jak wiadomo — poważnym osiągnięciem, jakim było zdobycie pierwszego miejsca w dziale inscenizacji na ogólnopolskim konkursie zespołów świetlicowych w Warszawie.

Podstawą pomysłnego rozwoju akcji kulturalno - oświatowej jest wyszkolenie odpowiednich kadr aktywistów związkowych, którzy by tą pracą pokierowali. W celu usprawnienia akcji szkoleniowej OKZZ - zorganizowała Woj. Szkołę Zw. Zaw., w ramach której w pierwszym etapie odbył się dwutygodniowy kurs dla aktywistów związkowych. Na do tyczasowych kursach przeszkolono 120 kierowników świetlic z terenu całego Pomorza. W obec zwiększającej się ciągle liczby świetlic i biorąc pod uwagę ogrom zadań, jakie stoją przed ich kierownikami, Wyzd. Kult. Ośw. OKZZ organizuje 6-tygodniowy kurs dla kierowników świetlic.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia w akcji szkoleniowej kierowników świetlic, jakie były prowadzone przez Zw. Zawodowe, zrzeszenia i towarzystwa oraz TUR i doświadczenia nabyte w samej akcji świetlicowej, Wyzd. Kult. Oświatowy OKZZ w Bydgoszczy opracował swój własny obszerny program szkoleniowy. Na ogólną liczbę go-

dzin pracy w czasie kursu — 360, na zajęcia praktyczne przeznaczono 268 godzin. Tak wielka liczba godzin przeznaczonych na zajęcia praktyczne, umożliwi kursistom zastosowanie nabytych na kursie wiadomości teoretycznych w praktyce, jeszcze w czasie szkolenia. Część teoretyczna podzielona jest na trzy działy: wiadomości o Polsce współczesnej, działy ogólnie - kształcące, oraz wiadomości z zakresu pracy kulturalno - oświatowej w świetlicach.

Ogólna liczba poszczególnych tematów wynosi 38. Tematy te obejmują: oprócz zagadnień o Polsce współczesnej historię kultury i sztuki, życie towarzyskie, metody pracy na świetlicach, biblioteki, gry i zabawy, pracę reżyserską, inscenizację, naukę tańców ludowych, oraz po raz pierwszy muzykę, a więc chóry i orkiestry. Ogółem na kursie wykładają 16 prelegentów, m. in. tow. tow. Bączkowski (przew. OKZZ), Wojciechowski (kier. Wyzd. Kult. Ośw.), mgr. Dzienisiuk, prof. Konserwatorium Lubiatowski i Wąsikówna, prof. Splewiński, Muskat i in.

Do chwili obecnej na kurs zgłoszono 54 kierowników świetlic. Ogółem kursem objętych będzie 80 związkowców. W czasie trwania kursu kwatery zapewnione są w bursie Woj. Szkoły Zw. Zaw. w Bydgoszczy, na koszt OKZZ. Najliczniej reprezentowana będzie Bydgoszcz, następnie Toruń, Włocławek, Grudziądz. Pozostała liczba kursistów rekrutować się będzie z terenu całego Pomorza.

Pierwszym sprawdzianem pracy kursistów będą imprezy jakie zorganizuje Wyzd. Kult. Oświatowy w miesiącu wrześniu. Tematyka tych imprez obejmować będzie sprawy odbudowy Warszawy.

W chwili obecnej w celu usprawnienia pracy świetlicowej, tow. tow. Bączkowski i Muskat przeprowadzają inspekcję świetlic na terenie całego Pomorza.

Ostatnio rozpisany został konkurs na naj lepsze inscenizacje jednoaktówki: „Jedyna droga” pióra Nehrebeckiej, dla zespołów świetlicowych. Obecnie przeprowadza się eliminacje na szczeblu powiatowym, a w miesiącu wrześniu eliminacje w skali wojewódzkiej ujrzymy w Bydgoszczy.

Konkurs ten, zainauguruje stałą akcją konkursową (co miesiąc). Tematyka poszczególnych sztuk poruszać będzie zagadnienia aktualno - społeczne. Konkursy te mają na celu, przez szlachetną rywalizację, ożywić pracę zespołów świetlicowych.

Kronika toruńska

★ Wydział Aprowizacji w Toruniu podaje do wiadomości, że w dniach 2 i 4 sierpnia br. będą wydawane karty wymienne na m-c września 1947 r. w dotychczasowych punktach rozdzielczych.

Termin wydawania kart zaopatrzenia żywności i odzieżowego na miesiąc wrzesień br. rozpocznie się dn. 5 sierpnia w dotychczasowych punktach rozdzielczych kart wg. planu podanego w ogłoszeniu Zarządu Miejskiego z dn. 30 lipca br. rozlepionym na słupach reklamowych.

Kto w wyznaczonych terminach nie odbierze kart, traci prawo do zaopatrzenia kartkowego na miesiąc wrzesień 1947 r.

★ Zarząd Spółdzielni Kolejarzy w Toruniu podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe obowiązujące na m-c sierpień 47 r. będzie wydawany chleb. — Na karty pracownicze nr 5 od 1. 8. — 8. 8. 47 r. 2 kg, nr 6 od 9. 8. — 15. 8. 47 r. 2 kg, nr 7 od 16. 8. — 22. 8. 47 r. 2 kg, nr 8 od 23. 8. — 31. 8. 47 r. 2 kg i na nr 9 od 23. 8. — 31. 8. 47 r. 1 kg chleba. Na karty rodzinne kupon nr 5 od 1. 8. — 15. 8. 47 r. 2 kg chleba i kupon nr 6 od 16. 8. — 31. 8. 47 r. 2 kg chleba. Kupon traci z dniem 1 września swą wartość.

DYŻURY APTEK

„Pod Orłem” — Rynek Staremiński.
„Pod Łabędziem” — ul. Kościuszki.

Wpisy na U. M. K.

na 1 rok studiów w roku akademickim 1947-48

Na podstawie rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 21 lipca, kandydaci ubiegający się o przyjęcie na I rok studiów w Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu, winni w nieprzekraczalnym terminie od 15 do 31 sierpnia złożyć podanie we właściwych Dziekanatach Uniwersytetu o przyjęcie.

Podstawą przyjęcia na I rok studiów będzie na wszystkich działach egzamin wstępny: pisemny — na temat związany z kierunkiem studiów i ustny — z nauki o Polsce Współczesnej poza tym na sekcjach matematyczno - fizycznych wydziałów matematyczno - przyrodniczych — pisemny z matematyki, zaś na Wydziale Sztuk Pięknych egzamin pisemny z rysunku odrębnego.

Od egzaminu są zwolnieni absolwenci wstępnego roku studiów, którzy zdali egzamin końcowy i zostali zakwalifikowani na dany Wydział.

Komisja może zwolnić od egzaminu następujących kandydatów, posiadających przewidziane ustawowo przygotowanie: czynnych i byłych żołnierzy wojska z czasu wojny (na podstawie zaświadczeń władz wojskowych), b.

uczestników walki zbrojnej (na podstawie zaświadczeń władz wojewódzkich odpowiednich związków) oraz b. więźniów politycznych (na podstawie zaświadczeń zarządów wojewódzkich Związku b. Więźniów Politycznych), o ile nie dopuścili się zbrodni albo występku, osoby zasłużone w pracy społecznej (na podstawie zaświadczeń, wystawionych przez organizacje lokalne, a poświadczonych przez zarządy wojewódzkie organizacji młodzieżowych, okręgowych Komisje Związków Zawodowych, lub wojewódzkie zarządy Zw. Samopomocy Chłopskiej) osoby, zasłużone w odbudowie gospodarczej kraju (na podstawie zaświadczenia wystawionego jak w ust. c), poświadczonych przez okręgową komisję Zw. Zawodowych lub zarządy wojew. Zw. Samopomocy Chłopskiej, osoby ze środowisk, mających utrudniony dostęp do kultury, które wykazały ofiarność w zdobywaniu nauki (na podstawie zaświadczeń Zw. Zawodowych, Zw. Samopomocy Chłopskiej i instytucji oświatowych), oraz repetentów z I roku studiów, jeżeli komisja uzna za ważne przyczyny, dla których nie ukończyli I r. studiów.

Trzy audycje Pomorskiej Rozgłośni na fali ogólnopolskiej

Melodyjny sygnał naszej rozgłośni coraz częściej rozbrzmiewa na fali wszystkich radiostacji polskich a to trzy najbliższe audycje ogólnopolskie:

1 sierpnia — godz. 13-ta — „W gościnie u ostromeckich leśników”, reportaż dźwiękowy z płyt. — Sprawozdawcą jest Zdzisław Kunstman.

3 sierpnia od godz. 9 rano: „Pogadanka o Farze bydgoskiej”, napisana przez Alfreda Kowalkowskiego, po czym nabożeństwo z Fary i audycja słuchowiskowa regionalna Władysława Dunarowskiego: „Dni oczekiwania”. — Wykonawcami będą artyści Teatru Polskiego. Opracowanie muzyczne Edmunda Rejzera, reżyseria Zdzisława Kunstmana.

4 sierpnia: Reportaż z wioślarskich mistrzostw Polski. Sprawozdawcą: Janusz Stefaniak. Początek audycji: godz. 21.30.

W lokalnym programie w sobotę o godz. 18 transmisię „Podwieczorku przy mikrofonie” Bydgoskiej Rodziny Radiowej. Wśród wykonawców artyści Teatru i Radia.

Ciekawostki ze świata

WODOCIĄGI — JEDNO Z NAJWSPANIALSZYCH DZIEŁ TECHNIKI W STAROŻYTNOŚCI

Sztuka inżynierska u starożytnych Rzymian stała niesłychanie wysoko, czego najlepszym dowodem są ruiny ich budowli, mosty, drogi, kanały i wodociągi, które nierzadko przez całe średniowiecze a nawet jeszcze po dziś dzień są używane. Do najwspanialszych dzieł ich techniki zaliczyć należy wodociągi, przy pomocy których zaopatrywano miasta w zdrową i świeżą wodę, sprowadzaną z dalekich miejscowości. Wodociągi rzymskie miały postać kanałów o przekroju prostokątnym, głębokości na 5—6 stóp (1,5—1,8), szerokości na 2—3 stopy (60—90 cm), a ponieważ nie używano żadnych pomp do tłoczenia wody, istniała niejednokrotnie konieczność — zwłaszcza przy nierówności terenu — podnoszenia ich na podmurówką w kształcie arkad, wznoszący się one nierzadko w kilku kondygnacjach, przy czym dolne, szersze służyły nierzadko jako mosty. Woda z wodociągu gromadziła się w wielkim zbiorniku, tak zw. Castellum, skąd rozprowadzano ją po domach rurami ołowianymi. Wodociągi rzymskie były jak inne budowle starożytne budowane niezwykle starannie z wielkich bloków kamiennych, spajanych wewnątrz przy pomocy kołków metalowych.

Wiadomości sportowe

Dziś pierwszy dzień regat

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się dwudniowe regaty w Brdyjuście o mistrzostwo Polski. Początek o godz. 15.

Program regat podaliśmy w jednym z ostatnich naszych numerów. Dowiadujemy się, że do Bydgoszczy, a stąd do Legnowa, gdzie znaj-

duje się tor regatowy (Brdyjuście), przybędą wioślarze ze wszystkich towarzyszt wioślarskich. Dziś odjeżdżają miłośnicy wioślarskiego parostatkem o godz. 13.30, a koleją o godz. 13.45 i o godz. 14.15. (D)

HCP (Poznań) - Polonia (Bydgoszcz)

Jutro, w dniu 3 sierpnia, o godz. 11 przed południem na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy entuzjaści piłkarstwa doznają zapewne jeszcze większych emocji niż na ostatnich zawodach piłkarskich w Bydgoszczy. Spotkanie HCP — „Polonia” to dla obu drużyn niezwykle ważny krok w ogólnopolskich rozgrywkach o wejście do klasy państwowej.

Organizatorzy jutrzejszego meczu twierdzą, że „Polonia” dołoży wszelkich starań,

by wyjść z jutrzejszego spotkania jako zwycięzca. Porażka „Polonii” byłaby równoznaczna z przekreśleniem wszelkich nadziei.

Pierwszy mecz „Polonii” z HCP odbył się w Poznaniu i zakończył się wynikiem remisowym. Poznaniacy są pierwsi w swej grupie i rozumieją znaczenie ewentualnej przegranej. Na ile takiej sytuacji jest rzecz jasną, że walka jutrzejsza między HCP i „Polonią” będzie niezwykle zażarta. (D)

Niezwykły mecz piłkarski Żonaci — Kawalerowie 8 : 2 (2 : 0)

Onegdaj odbył się w Krakowie bardzo oryginalny mecz piłkarski. Działo się to na boisku „Cracovii”, której drużyna piłkarska niedawno gościła w Bydgoszczy. Na boisku tym spotkali się piłkarze Żonaci z „Cracovii” i kawalerowie z „Wisły”. Licznie zgromadzona publiczność przekonała się naocznie, że stan małżeńskich sportowców sprzyja. Żonaci technicznie i kondycyjnie przeważali. Rezultat był niespodziewany dla kibiców-kawalerów. Zo-

naci z „Cracovii” pokonali kawalerów z „Wisły” 8:2, prowadząc do przerwy 2:0.

Dowcipnie zapytuję jedno z pism warszawskich: „Czy żonaci piłkarze odnoszą podobne sukcesy również na terenie domowym?”

A może by urządzić w Bydgoszczy mecz piłkarski Żonaci z „Polonią” kontra kawalerowie z „Brdy”? Myślimy, że kasa byłaby murowana. (D)

Mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji

Zwycięstwa Jędrzejowskiej — Wyeliminowanie Skoneckiego

W międzynarodowych mistrzostwach tenisowych, jakie są obecnie rozgrywane w Pradze, barw Polski bronią: Jadwiga Jędrzejowska, Józef Hebda i Władysław Skonecki, mistrz Polski. Ten ostatni po pięknej 3-setowej walce zwyciężył Czechosłowaka Vrbe 6:1, 5:7, 6:3, wchodząc do ćwierćfinału. W tej samej rundzie Szwed Bergelin zwyciężył po gronie Hebda Zabrodsky'ego (Czechosłowacja) 6:4, 6:3. Szwed Johansson wygrał z Czechem dr. Hixsem 6:0, 12:10, a Amerykanin Tom Brown pokonał Smolinsky'ego (Czechosłowacja) 6:2, 6:0.

Nasza mistrzyni Jadwiga Jędrzejowska pokonała Zacharnikową (Czechosłowacja) 6:3, 6:4. W grze podwójnej mężczyzn Hebda — Skonecki pokonał parę palestyńską Appel — Finkelkraut 7:5, 6:1. W grze mieszanej Jędrzejowska, Skonecki zwyciężyli parę czeską Jezabek, Basna 6:0, 6:3.

W ćwierćfinałach T. Brown (USA) zwycię-

żył Cernika (CSR) 4:6, 6:1, 6:0. Drugi Szwed Bergelin wyeliminował mistrza Polski Skoneckiego 4:6, 8:6, 6:4, a najlepszy gracz czechosłowacki Drobny zwyciężył lekko Australijczyka Harpera 6:1, 6:3. W półfinałach spotka się Brown z Johanssonem i Bergelin z Drobny.

W grze podwójnej mężczyzn para polska została już wyeliminowana przez parę czeską Drobny, Cernik w stosunku 5:7, 2:6. Para amerykańsko-australijska Brown, Harper wygrała z parą czeską dr. Hixs, Matons 6:0, 4:6, 11:9. W grze pojedynczej kobiet Jadwiga Jędrzejowska uzyskała drugie zwycięstwo, wygrywając bez trudu z Czeszką Sabotkova 6:1, 6:3.

MIEDZYNARODOWE MISTRZOSTWA STRZELECKIE W SZTOKHOLMIE
Delegacja Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego wyjechała z Warszawy na mie-

dzynarodowe zawody w Sztokholmie. Będą to pierwsze po wojnie mistrzostwa świata. Uczestniczą w nich przedstawiciele 23 narodów. Strzelcy polscy, którzy w turniejach międzynarodowych odnosili sukcesy, mamy nadzieję, że i tym razem nie zawiodą. — W charakterze obserwatorów wyjechał do Sztokholmu: dr. Zaturski i mjr. Matuszak. (D)

ZAWODY PŁYWACKIE W SEPOLNIE

W niedzielę, 27 ub. m. odbyły się przy niesprzyjającej pogodzie (silna fala i chłód) zawody pływackie w Ośrodku Szkoleniowym WF Państw. Urzędu WF i PW w Sepólnie. Osiągnięto nast. wyniki: 50 m stylem dowolnym I m Zarębek, czas 34,3, II m. Gubański, czas 38,2, 50 m stylem grzbietowym I m. Merschel, czas 46,9, II m. Uracz, czas 63,8, 50 m stylem klasycznym I m. Matacz A., czas 48, II m. Sowa, czas 46. Sztafeta 3 X 50 m styl zmienny: I m. Obóz 1 w składzie: Zarębek, Merschel, Sowa, czas 2,11, II m. Obóz 2, czas 2,22. Sztafeta 4 X 50 m styl grzbietowy: I Obóz 1 w składzie: Zarębek, Merschel, Luse, Korsak, w czasie 3.32,1, II m. Obóz 3, czas 3.38,8. Sztafeta 4 X 50 m styl klasyczny I m. Obóz 1 w składzie: Niestroj, Merschel, Babiars, Sowa w czasie 3.17,8, II m. Obóz 3, czas 3.20,4.



Niedziela, dnia 3 sierpnia 1947 r.

6.57 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.20 — Program na dzień bieżący — Bdg. 8.28 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 9.00 — Pogadanka „Bydgoska Fara” opr. Alfred Kowalkowski Bdg. f. oglp. 9.10 — Transmisja nabożeństwa z Fary bydgoskiej — kazanie — Bdg. f. oglp. 10.00 — Audycja regionalna z Bydgoszczy: 1) Słuchowisko Władysława Dunarowskiego pt. „Dni oczekiwania”, 2) Muzyka ludowa — Bdg. f. oglp. 11.00 — Kronika ubiegłego tygodnia — Bdg. 11.10 — Mozaika muzyczna z płyt — Bdg. 11.57 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 15.20 — „Na Kujawach rzną skrzypce” — opr. Stanisław Grzybowski — Toruń — f. oglp. 15.40 Transmisja programu ogólnopolskiego. 16.02 — „W rytmie walca” muzyka taneczna z płyt — Bdg. 16.30 — Kwadrans literacki Alfreda Kowalkowskiego pt. „Z tajemnic dzieła literackiego” — Bdg. 16.45 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 23.30 Przegląd sportowy — Bdg. 23.40 — Koncert życzeń — Bdg. 24.00 — Zakończenie audycji — hymn — Bdg.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia drobne

3-CH CIESLI wykwalifikowanych zatrudnią Jednoczone Młotownie Mechaniczne we Włocławku, ul. Kapitulna 4. (397)

PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH, Heleny Białowięskiej ul. 3-go Maja 25 m. 9 (w podwórzu prawa oficyna) Włocławek, po przeprowadzeniu remontu wznowiła pracę i poleca się szanownym P. T. Klientom. (384)

KIOSK w bardzo dobrym punkcie sprzedam. Wiadomość w Administracji Włocławek. (395)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację, wystawioną w Bydgoszczy przez Izbę Skarbową na nazwisko Aszemberg Marianna zam. Włocławek, Starodębska 31. (399)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną w RKU Włocławek, na nazwisko Władysław Rosiński, Osiecinny pow. Niezawia. (400)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną w RKU Włocławek na nazwisko Stefan Rosiński Osiecinny pow. niezawia. (401)

UNIEWAŻNIAM kartki żywnościowe i odzieżowe, 2 legitymacje kinowe. Bińkowski Józef i Bronisława. Włocławek, Koszarowa 6. (403)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Opoczno Chachufa Czesław zam. Kłokoczym gm. Przedecz pow. Włocławek. (394)

UNIEWAŻNIAM książkę tożsamości konia, Blachowski Ludwik zam. Kochoń gm. Zadzarniki pow. Lipno. (392)

Uwaga dostawcy trzody chlewnej — Sprawa węglowa

Niniejszym zawiadamiamy, że począwszy od dnia 8 sierpnia 1947 r. będziemy wydawać węgiel za dostarczoną trzodę chlewą według kwitów zakupu w następującym porządku:

- Od Nr. 1 do Nr. 1.500 w dniach od 8. 8. do 15. 8.
- Od Nr. 1.501 do Nr. 3.000 w dniach od 16. 8. do 31. 8.
- Od Nr. 3.001 do Nr. 3.500 w dniach od 1. 9. do 15. 9.
- Od Nr. 3.501 do Nr. 4.000 w dniach od 16. 9. do 30. 9.
- Od Nr. 4.001 do Nr. 4.813 w dniach od 1. 10. do 20. 10.

Z wyjątkiem dni ubojowych t. j. każde wtorki i czwartki.

Za dostarczoną w okresie od 1. 1. 1947 r. do 31. 7. 1947 r. trzodę chlewną należy węgiel winien być odebrany najdalej do dnia 31 października 1947 r. pod rygorem utraty prawa kupna tego węgla.

Zarząd
Kuj. Spółdzielczej Przetwórni Mięsnej
w Czerniewicach. (387)

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego Centrala Handlowa Oddział w Bydgoszczy

POLECA:

- przetwory owocowe
- przetwory mięsne
- owoce i warzywa suszone
- grzyby susz. i marynowane
- konserwy rybne

Bydgoszcz, ul. Maks. Piotrowskiego 12/14
Telefon 15-86 — Skrót telegr.: CENTRAHA (801)

ZAKŁADY PMS w Toruniu, ul. Jana Olbrachta nr. 14/16 zakupią natychmiast ślizgowiec cztero-osobowy w bardzo dobrym stanie i z silnym motorem. Oferty składać do dnia 10 sierpnia 1947 r. u referenta technicznego — bokół nr. 6. (821)

Oto dobry rady głos: Chcesz mieć milion —

Śpiesz po los!

Albowiem ostatni termin odnowienia losów do IV-lej klasy Loterii Jubileuszowej upływa już 4-go sierpnia, a do wylosowania pozostało jeszcze 17.000 wygranych na sumę przeszło 61 milionów, w tym 55 wygranych po 100 tysięcy, 10 po 500 tys. oraz główna wygrana i 2 premie jubileuszowe — po milionie złotych każda. W szczęśliwym wypadku, gdy premia zbiegnie się z wygraną 500.000 zł, najwyższa wygrana może dojść do

(805) półtora miliona złotych

ODDAM NATYCHMIAST z powodu choroby w małym mieście na Pomorzu Zachodnim dobrze urządzone i zaprowadzoną mechaniczną kuźnię poniemiecką z obfitym zapasem materiału, za zwrotem włożonych kosztów remontu. Adres wskaże Administracja Trybuny Pomorskiej. (819)

UWAGA DOSTAWCY ŻYWCA RZEŹNEGO

Niniejszym zawiadamiamy naszych P. T. Dostawców, że z dniem 5 sierpnia 1947 r. podejmujemy nadal przejmowanie żywca rzeźnego po przerwie spowodowanej koniecznością remontu filtrów wodnych. Przyjmowanie żywca rzeźnego odbywać się będzie jak dotychczas t. j. w każde wtorki i czwartki do godz. 12 za uprzednim osobistym lub telefonicznym zgłoszeniem w biurze Przetwórni.

Ceny za żywiec rzeźny kształtować się będą według cen rynkowych, z tym, że za trzodę chlewną jako premię dodajemy w cenie kosztów własnych 250 kg. węgla za 100 kg. żywca.

Węgiel będzie wydawany bieżąco t. j. w dniu dostawy trzody chlewnej z tym, że węgiel winien być odebrany najdalej do 30 dni, pod rygorem utraty prawa kupna tego węgla.

Zarząd
Kuj. Spółdzielczej Przetwórni Mięsnej
(386) w Czerniewicach.

Księgowy — Bilansista

potrzebny natychmiast

Wiadomość

Administracja „Trybuny Pomorskiej”
Bydgoszcz — Al. 1-go Maja 17.

ZAPISY do Gimnazjum Rolniczego w Starym Brześciu przyjmuje codziennie kancelaria. (396) Dyrekcja.